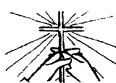




KRÓLOWA ANIOŁÓW

gazetka parafialna



W. Post



9.03.1997 Wietrzo Nr 10 (71)

LIST APOSTOLSKI

TERTIO MILLENNIO ADVENIENTE

OJCA ŚWIĘTEGO

JANA PAWŁA II c.d.

Według powszechnego przekonania bowiem *tylko Bogu, jako Stwórcy, przysługuje "dominium altum"*, czyli władza nad wszystkim, co stworzył, a w szczególności nad ziemią. Jeśli w swej Opatrzności Bóg oddał ziemię ludziom oznaczało to, że oddał ją wszystkim. Dlatego *bogactwa stworzenia są przede wszystkim wspólnym dobrem wszystkich ludzi*. Ci, którzy dobra te posiadają na własność, są właściwie tylko ich zarządcami, czyli szafarzami, działającymi w imieniu Boga, który sam jest ich wyłącznym właścicielem w ścisłym tego słowa znaczeniu. Wolą Bożą jest, ażeby dobra stworzone służyły wszystkim w sposób sprawiedliwy. *Rok jubileuszowy miał służyć odnowie tej właśnie sprawiedliwości społecznej*. W tradycji roku jubileuszowego jest zakorzeniona w jakiś sposób doktryna społeczna Kościoła, która zawsze stanowiła część nauczania kościelnego i rozwinęła się szczególnie w ostatnim stuleciu, przede wszystkim poczynając od Encykliki *Rerum novarum*.

14. Należy podkreślić to, co wyraża Izajasz w słowach: *"obwoływanie roku łaski od Pana"*. Jubileusz jest dla Kościoła takim właśnie "rokiem łaski", rokiem odpuszczenia grzechów, a także kar za grzechy, rokiem pojednania pomiędzy zwaśnionymi, rokiem wielorakich nawróceń, rokiem pokuty sakramentalnej i pozasakramentalnej. Tradycja lat jubileuszowych jest w szczególności

sposób związana z *udziałaniem odpustów* i to bardziej szczodrych odpustów niż w innych latach. Obok Jubileuszów, które przypominają tajemnicę Wcielenia jak każde stulecie, rok pięćdziesiąty, a także dwudziesty piąty, charakter jubileuszowy mają lata przypominające tajemnicę Odkupienia, a więc krzyż Chrystusa, Jego śmierć na Golgocie i Jego zmartwychwstanie. Kościół ogłasza wtedy "rok łaski od Pana" i stara się uczynić wszystko, aby z tej łaski mógł korzystać ogół wiernych. *Dlatego Jubileusze bywają obchodzone nie tylko "in Urbe", ale także "extra Urbem"*. Zwykle Jubileusz "extra Urbem" obchodzi się w roku następnym po Jubileuszu "in Urbe".

15. *Jubileusze w życiu indywidualnych osób* zwykle łączą się z datą urodzenia, ale są także rocznice Chrztu, Bierzmowania, pierwszej Komunii św., Święceń kapłańskich, czy też biskupich zawarcia Sakramentu Małżeństwa. Niektóre z tych rocznic obchodzi się także na sposób świecki, ale chrześcijanie nadają im zawsze charakter religijny. W znaczeniu chrześcijańskim bowiem, każdy Jubileusz - 25- lecia kapłaństwa czy małżeństwa nazywamy srebrnym, 50-lecia natomiast złotym, a 60-lecia diamentowym - stanowi *szczególny rok łaski*, którą dana osoba otrzymała poprzez jeden z wymienionych Sakramentów. To, co powiedzieliśmy o indywidualnych Jubileuszach, odnosi się również do poszczególnych *wspólnot czy instytucji*. c.d.n.

"in Urbe" w Mieście - Rzymie. "extra Urbem" poza Miastem, czyli w całym Kościele na całym świecie.

NIEDZIELA 4 W.POSTU r. B

2 Krn 36,14-16.19-23

Ef 2, 4 - 10

J 3, 14 - 21

CHWAŁA
NASZĄ JEST
KRZYŻ PANA
NASZEGO
JEZUSA
CHRYSTUSA



Mów, Panie, bo sługa Twój słucha!

Czyt. I - Za czasów ostatnich Królów Judykich grzechy zapanowały pośród Narodu. W życiu i postępowaniu naśladowali narody pogańskie. Bóg jednak nie zapomniał o swym ludzie, ale nieustannie upominał go przez swoich wysłańców i proroków, którzy usiłowali nawrócić lud ze złej drogi. Niestety daremnie, ponieważ grzesznicy wyśmiewali ich i lekceważyli przestrogi. Musiała przyjść sprawiedliwa kara. A potem znów miłosierdzie. Ukazanie dobroci Boga, podnosi na duchu lud, świadomy swych grzechów i zachęca do ufego zwrócenia się ku swemu Panu i Bogu.

Czyt. II - Bóg sam wybawia swój lud z jego grzechów. *"Bóg, będąc bogaty w miłosierdzie(...) nas umarłych na skutek występków, razem z Chrystusem przywrócił do życia.(...) Jesteśmy bowiem jego dziełem, stworzeni w Chrystusie Jezusie dla dobrych czynów..."* Nawrócenie i oczyszczenie wielkopostne zmierza do pozytywnego wezwania: mamy czynić dobrze jako zbawieni.

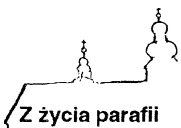
Ewang. - Pan Jezus obwieszcza dziś zbawienie świata w przypowieści o wywyższeniu Syna Człowieczego na podobieństwo węża którego wywyższył Mojżesz na pustyni,

by ratować Izraelitów ukąszonych przez węża. Następnie mówi nie tylko Nikodemowi ale i nam słowa, należące do najpiękniejszych jakie zapisali ewangelieści. *"Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał..."* Bóg nie chce potępienia świata, to znaczy ludzi, a wraz z nimi całej rzeczywistości stworzonej. Chce zbawienia. W zbawieniu tym bierzemy udział wierząc w Syna Bożego, pełniąc uczynki światłości. Wiara i uczynki stanowią jedną rzeczywistość, dzięki temu, iż wierzymy i jednocześnie czynimy dobrze, stajemy się synami światłości.

Gdy czytamy i rozważamy Słowo Boże, Ono sprawia to co wyraża, a więc uświęca nas i zbawia. W Wielkim Poście czytamy i rozważamy opis Męki Pana Jezusa, aby przez to rozważanie dostąpić owoców tejże Męki.



"Na szczęście moja Stefka zupełnie przegrywała w Poście, nie dostrzegając..."



Z życia parafii

☐ Dziś tj 9.03. po sumie Gorzkie Żale ☐
W pon. i wtorek Mszy św. nie będzie. ☐ W środę Szkoła Modlitwy w kościele dla klasy VII i VIII. O godz 17⁰⁰ Nowenna Nieustająca, hołd Matce Bożej składają dzieci kl VI ☐
We czwartek szkoła modlitwy dla kl. V i VI o godz. 7¹⁵ na Mszy św. A więc we czwartek Msza św. rano o 7¹⁵. ☐ W piątek i sobotę Mszy św. nie będzie. ☒ W piątek Droga Krzyżowa o godz. 17⁰⁰, prowadzi młodzież KSM ☐ W sobotę 15.03 rocznica śmierci Śługi Bożego Ks. Jana Bałzickiego. Módlmy się w dalszym ciągu o jego rychłą beatyfikację. ☐ W najbliższą niedzielę 16.03. dzień szczególnej modlitwy w intencji Ojca Świętego JANA PAWŁA II

☐ Kto chciałby przyczynić się do ufundowania Pomnika w Dukli, dla upamiętnienia Kanonizacji Bł. Jana z Dukli i obecności Papieża na ziemi dukielskiej, może złożyć ofiarę pieniężną u p. Soltysa przy okazji płacenia podatku.

Rocznice Chrztu św. obchodzą. 10.03 Stanisława Czapka ;11,03 Zofia Pytlak, Henryk Szopa, Adolf Ukleja ;12,03 Dawid Wierdak; 13,03 Zofia Helnarska 14,03 Irena Frankiewicz, Ferdynand Kusiak, Stefania Leś, Piotr Pietruszka; 15,03 Maria Longawa. **Dziękujemy Panu Bogu Naszemu.**

☒ **Rocznica śmierci** : 10.03 + Helena Kozubal ;13.03 + Eleonora Michalczyk ; 14.03 + Helena Wójtowicz ;16.03 +, Mieczysław Helnarski ; **Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie!**

Zapowiedzi przedślubne:

1. Andrzej Marek Szydło stanu wolnego, syn Mariana i Eugenii Krężałek ur w Wietrznie 7.10.1958 r. zam. w Wietrznie 110

Małgorzata Szczur stanu wolnego, córka Romana i Marii Wojciechowskiej, ur. w Krośnie 16.01.1961 r. zam w Krośnie - Polanka

Zapowiedź I - 9.03. 1997 r.

2. Marek Soliński stanu wolnego, syn Jana i Michaliny Jastrzębskiej ur. w Krośnie 13.05.1966 r zam w Wietrznie 101

Irena Zuzanna Szmyd stanu wolnego, c. Adama i Heleny Omahel ur. w Korczynie 22.09. 1962 zam w Krościenku Wyżnym

Zapowiedź I - 9.03.1997

Msze św. w tym tygodniu: 1.**Pon. 10.03** + z r. Pelczarskich; 2. **w t 11.03** + Józef Patla; 3. **śr 12.03** + Stanisława Wójtowicz ;4.**czw.13.03** + Janina i Władysław Kusiak ; 5.**p. 14.03**+ Aniela Belczyk ; 6.**sob. 15.03** + Maria Konieczko;



„Nie, dzięki!” W Polce muszą sobie przeczyszczyć sergot odnowić!

Panie, nasz Boże, daj nam przez święty post zacząć okres pokuty, aby nasze wyrzeczenia umocniły nas do walki ze złym duchem. Przez Jezusa Chrystusa.

Rozmyślania o mojej Ojczy- źnie!



Godność osoby

Raz po raz staje przed nami pytanie o fundamenty, na których budujemy naszą Ojczyznę. A kryterium oceny jest zawsze rozumienie człowieka - czy człowiek pojmowany jest jako osoba, a więc podmiot obdarzony godnością i cel wszystkich zabiegów społecznych, czy też jest rozumiany jako rzecz lub narzędzie, którym można na różne sposoby się wysługiwać.

Polska od zarania swych dziejów należy do tradycji cywilizacji łacińskiej, jedynej, która określana jest mianem personalistycznej, od słowa *persona* - po łacinie, a osoba po polsku. Osoba to byt stworzony nie tylko na podobieństwo, ale i na obraz Boga, osoba więc to dziecko Boże, które z tego właśnie tytułu posiada podmiotowość i godność, a której cel życia wyrasta ponad doczesne dążenia. W cywilizacji personalistycznej osoba znajduje się w centrum wszystkich zabiegów takich jak wychowanie, wykształcenie, gospodarka i polityka. Właśnie taka cywilizacja jest najbliższa Polsce, której narodziny przed ponad tysiącem lat nieodłącznie związane są z przyjęciem chrześcijaństwa, bo to chrześcijaństwo jest właśnie unikalną cywilizacją personalistyczną. Ale do wielu Polaków ciągle nie dociera to, że ideologia, którą pod przymusem i w sposób zbrodniczy wprowadzał po drugiej wojnie światowej zaborca, wykorzystując w tym celu zdrajców i żerując na ludzkich słabościach, jest ideologią antyludzką, w której nie ma miejsca dla człowieka jako osoby. Ta ideologia jest do cna materialistyczna, człowiek traktowany jest jako krewniak małpy bez jakichkolwiek elementów duchowych, wskazujących na jego transcendencję, a więc na to, że jest dzieckiem Bożym. Co więcej, ideologia marksistowska jest w swej genezie satanistyczna, bo stanowi przewrotne odwrócenie chrześcijaństwa, jej "chrzestnym" ojcem jest po prostu szatan, zaś Marks należał do związku satanistycznego. Kiedy więc widzimy Polaków, którzy po tylu doświadczeniach i cierpieniach, jakich doznał nasz naród, raz idą do kościoła, a innym ra-

zem robią wszystko, aby zaprowadzić znowu ów poniżający szatański ustrój, to skóra cierpie. Przecież ideologia ta jest antychrześcijańska i antypolska, a tym samym jest też antyludzka, człowiekowi nie wolno wyzbywać się własnej godności i podmiotowości, nie ma do tego prawa, człowiek ma stawać się coraz bardziej osobą, a nie rzeczą czy narzędziem.

Stodkie, płynnie wymawiane słówka, którymi wabi się zdeorientowanych i pokrzywdzonych ludzi często pozostających w stanie duchowego upośledzenia, a więc niezdolnych do sformułowania myśli, bo są po szkołach komunistycznych - zawierają truciznę, która odbiera zdolność autentycznej refleksji. Można im wówczas wetknąć jakąkolwiek argumentację. A przecież naród nie może być jak pies, który - tylekroć bity - zaczyna się łasić w nadziei, że teraz wreszcie coś dostanie i to używając tego magicznego słowa - za darmo.

Do czego to doszło? Gdy dawniej Polacy na óhtarzu Ojczyzny składali majątek, zdrowie, życie, to teraz chcą być dziadkami, którym zaborcy i ich potomstwo będzie coś dawać za darmo, a nawet dziady owe zadawają się zwykłą obietnicą! Gdzież tu godność osobista, gdzie duma narodowa? Z kolei młodzież jakże łatwo daje się nabrać na hasła o przyszłości i nowoczesności, a zapomina, czy raczej nie podejmuje wysiłku, aby sprawdzić, że za hasłami stoją ci, dla których kłamstwo było chlebem powszednim i którzy najlepiej się czuli w roli politruków, od których wszystko zależy. Gdzie są nauczyciele historii, czego uczą młodzież, jeśli nie prawdy o naszej przeszłości? Są też tacy, którzy mówią, że jeśli wygra Szmaciak, to wyjadą. Po pierwsze: gdzie i kto ich będzie chciał, a po drugie: niech sobie przypomną, że wyjazdy za granicę były reglamentowane. Dlaczego nie miałyby być podobnie? Kto ma to zagwarantować? Powoli wyczerpuje się czas zagospodarowania tak cudownie odzyskanej niepodległości. Jeśli teraz mielibyśmy dobrowolnie z niej zrezygnować, to wyprą się nas nasze dzieci i nasze wnuki. Módlmy się za naszym wielkim wieszczem Juliuszem Słowackim, który niejedno przewidział i który wiedział u kogo szukać pomocy: "Panie! Jeżeli zamkniesz słuch narodu, Na próżno człowiek swe głosy natęży, Choćby miał siłę i roztropność męża, Z niemilowania umrze, tak jak z głodu".